

wianami. Jest wreszcie granica istniejąca w świadomości ludzi, szczególnie starszej generacji wciąż żyjącej wspomnieniami z przeszłości.

Chcąc przezwyciężyć te trudności i przełamać istniejące bariery, Miasto aktywnie uczestniczyło w tworzeniu Euroregionu Pomerania, który - obok samego Szczecina - tworzą polskie, niemieckie i szwedzkie związki gmin. Euroregion organizuje, stymuluje i wspiera współpracę ponad 100 gmin członkowskich oraz innych instytucji i osób z regionu przygranicznego. Szczecin cieszy się w Euroregionie uprzywilejowaną pozycją, ale też zapewnia biura Sekretariatowi Euroregionu, opfaca jego personel i pokrywa znaczną część innych kosztów i wydatków. Biuro Euroregionu otrzymało od Miasta specjalnie odnowiony i wyposażony budynek, w którym znajduje się też siedziba innych instytucji zajmujących się kwestiami transgranicznymi bądź europejskimi: przedstawicielstwa Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych, biura informacyjne międzynarodowego korpusu NATO, przedstawicielstwa sieci obsługującej małe i średnie przedsiębiorstwa EuroInfo czy przedstawicielstwa Jugendwerk - polsko-niemieckiej organizacji zajmującej się wymianą i współpracą młodzieży. Wszystkie powyższe instytucje, w mniejszym lub większym stopniu, otrzymują wsparcie finan-

owego czy planowane przestrzenne - ma swój kontekst przygraniczny lub transgraniczny.

Jedną z najbardziej spektakularnych dziedzin współpracy transgranicznej, ważnej dla każdego wielonarodowego regionu czy miasta granicznego, jest zwalczanie przestępczości międzynarodowej, np. nielegalnego przemytu towarów i ludzi, sprzedaży kradzionych dóbr itp. Miasto przygraniczne oferuje wielonarodowemu regionowi swój potencjał intelektualny, uniwersytet wraz z innymi szkołami wyższymi, izbę handlową, organizację gospodarczą, przedstawicielstwa instytucji centralnych i lokalnych, organizacje samorządowe i pozarządowe, szczególnie te zrzeszające intelektualistów, pisarzy, dziennikarzy i naukowców. Zwłaszcza te ostatnie mogą odegrać szczególną rolę w pozyskaniu mieszkańców miast transgranicznych i sąsiadujących transgranicznych regionów dla idei wspólnej pracy dla przyszłych korzyści, dla integracji pomimo wciąż istniejących barier i przeszkód.

Transgraniczne Eurocities odgrywają bardzo ważną rolę w Europie. Ich strategia i polityka wnoszą bezpośredni i praktyczny wkład w proces integracji europejskiej. Stąd też ich doświadczenia powinny być wykorzystane, a działania wspierane przez Komisję Europejską oraz inne instytucje europejskie.

Bartłomiej Sochański
Prezydent Miasta Szczecina

(Fragmenty wystąpienia Prezydenta Szczecina podczas Zgromadzenia Ogólnego Eurocities w Lille 22 października 1998 r.)

"Z miejskiej strony" - dodatek informacyjny Gminy Szczecin. Redakcja: Wydział Promocji i Informacji UM. Skład i wydanie: Szczecińska Spółdzielnia Wydawnicza „Kurier-Press”.

Lesne rozmowy leśnych ludzi

Pod koniec października br. przebywała w Szczecinie 15-osobowa delegacja leśników z Nadleśnictwa Bircza w województwie przemyskim. Wizyta delegacji zorganizowana została przy współudziale szczecińskiego Biura Sekretariatu Euroregionu Pomerania. Dwa tematy wzbudziły szczególną uwagę gości z południowo-wschodniego pogranicza Polski i de facto były powodem odwiedzin w Euroregionie Pomerania.

Pierwszym z nich są kwestie dotyczące gospodarki leśnej na terenie Unii Europejskiej, a przede wszystkim stopień zaawansowania prywatyzacji lasów i szeroko pojętych usług leśnych. Drugim tematem była analiza możliwości prowadzenia gospodarki leśnej na terenach parków narodowych i krajobrazowych, w rezerwach przyrody i na innych terenach objętych całkowitą lub częściową ochroną.

Jak się okazuje, w przypadku gospodarki leśnej położenie przygraniczne jest poważnym wyzwaniem. O tym, jak bardzo mogą się różnić od siebie dwa krańce tego samego lasu można się przekonać odwiedzając nadleśnictwa: Trzebież po stronie polskiej i Hintersee - po niemieckiej. Leśnicy analizowali wspólnie trudności, z jakimi borykają się zarządzając lasami. Gdy po stronie polskiej wynikają one m.in. z bliskości wielkomiejskiego Szczecina, to strona niemiecka wskazywała przede wszystkim na obszary wchodzące w skład największego w Niemczech poligonu wojskowego, leżącego w bezpośredniej bliskości granicy i w samym centrum Nadleśnictwa Hintersee. Leśnicy rozmawiali o wspólnym monitoringu zagrożenia pożarowego, wspólnych akcjach zwalczania szkodników, uzupełniania drzewostanów i monitorowania łowisk, czy też koor-

dynacji innych prac leśnych. Nie obeszło się jednak i bez krytyki, zwłaszcza częstego braku koordynacji planowania różnych zamierzeń po obu stronach granicy. Jednym z nich uznane chęć otwarcia przejścia granicznego Dobieszczyn-Hintersee. Zdaniem polskich leśników, spowodować ono może nieodwracalne szkody w środowisku naturalnym.

Goście odwiedzili także m.in. transgraniczny Park Krajobrazowy Doliny Dolnej Odry, rezerwat Świdwie i Woliński Park Narodowy. Dla leśników birczańskich ważne było zapoznanie się z formami pracy na tak specyficznych terenach chronionych. Planowane utworzenie Turnickiego Parku Narodowego, który obejmie swoim zasięgiem także Nadleśnictwo Bircza, spowoduje konieczność nowego sformułowania priorytetów gospodarki leśnej dla tego obszaru.

Może to i lepiej, że Komisja Europejska do dziś nie sprezyzo-

wała jeszcze założeń „Wspólnej europejskiej polityki leśnej” - twierdzili leśnicy. Nie jest jednak wykluczone, że przyjdzie czas na „porządkowanie” gospodarki leśnej. Polscy leśnicy nie chcą być jedynie przedmiotem w tej dyskusji. Ich wiedza i zdobyte doświadczenia w żaden sposób nie odstają od europejskich - w wielu przypadkach są to rozwiązania nowatorskie i niepraktykowane np. na terenie wschodnich Niemiec, jak choćby całkowita prywatyzacja usług leśnych.

Według opinii leśników, stan świadomości istnienia granicy, płynących z tego korzyści i zagrożeń, a zwłaszcza konieczności ponadgranicznej współpracy - jest różny. Porównanie zaangażowania Euroregionu Pomerania i Euroregionu Karpackiego, który obejmuje swoim obszarem pogranicze polsko-słowacko-ukraińskie, wypadło jednak jednoznacznie na korzyść Pomeranii.



W Szczecinie gościła Accademia San Felice z Włoch. Na zdjęciu członkowie zespołu podczas wizyty u wiceprezydenta miasta Pawła Bartnika.

Wizyta Sekretariatu "Kurier-Press"